

MUSZLA – koncertowa w parku miejskim. Betonowa sonda pod komunistycznej estetyce rodem z osiedla Widok, na szczęście zakończy żywot na początku 2013 roku, zburzona podczas renowacji parku (patrz: park).



MZK – spółka miejska, która oprócz usług transportowych, prowadzi również stację paliw. Komunikacja miejska w Skierniewicach pojawiła się z chwilą powstania województwa skierniewickiego.

N

NASZEMIASTO.PL – internetowy serwis informacyjny Skierniewic (www.skierniewice.naszemiasto.pl) tworzony przez zespół dziennikarzy „Dziennika Łódzkiego” i „ITS” (patrz: ITS). Najlepsza i najpopularniejsza witryna w mieście.



NAUCZYCIELE – jedna z najliczniejszych grup zawodowych w mieście. W Skierniewicach mamy ponad 900 etatów nauczycielskich.

NAWA – pływalnia miejska (patrz: basen).

NIEPEŁNOSPRAWNI – nikt nie wie, ilu jest ich w Skierniewicach i powiecie. Są skupieni w warsztatach terapii zajęciowej i stowarzyszeniach. Miejski Zespół ds. Orzekania Stopnia Niepełnosprawności wydał w 2012 roku 858 orzeczeń dla dorosłych i 79 dla dzieci (do 16. roku życia). W powiecie było to odpowiednio 531 i 69 rzeczeń.

O

OBWODNICE – drogi, o których od lat bajają skierniewiczanie urzędnicy. Jedna ma być wschodnia, druga zachodnia i obie mają przebiegać przez centrum miasta. Kiedy wreszcie powstaną? To jedno z pytań, na które nikt w urzędzie miasta nie jest w stanie jednoznacznie odpowiedzieć, choć zwiastun jednej z obwodnic już jest.

OCZKO – zbiornik wodny na osiedlu Widok. Od kiedy okolice oczka wypiękniły, przestano snuć plany jego zasypania.



Orla, zrywającego się do lotu z pomnika Niepodległości, rzeźbił skierniewicki artysta Włodzimierz Wasilewski

OGRODNICTWO – hasło, które najczęściej pada z ust skierniewiczian zapytanych, z czym kojarzą się Skierniewice, choć tak naprawdę ogrodnictwo w Skierniewicach mamy żadne. Jest co prawda sad pomologiczny i sady instytucjonalne, ale największe sady są przecież w okolicach Białej Rawskiej, Sadowic, Kowies i Grójca. Skojarzenie zapewne bierze się z działalności instytutów i zasług profesora Pieniążka (patrz: instytut, Pieniążek).

OGRODNIK MIEJSKI – urzędnicza funkcja stworzona przez prezydenta Leszka Trębskiego specjalnie dla Marii Bielickiej. Kiedy ich zawodowo-polityczne drogi się rozszły, panią Bielicką zwolniono, a funkcję ogrodnika zlikwidowano. Utworzenie, utrzymanie, a następnie zlikwidowanie i sądowe procesy wytyczone miastu przez zwolnioną ogrodnik, kosztowały skierniewickich podatników dziesiątki tysięcy złotych. Miasto, które nazywa siebie Stolicą Nauk Ogrodniczych, na to stać.

OKRĘGOWA SPÓŁDZIELNIA MŁECZARSKA – zatrudnia obecnie ok. 150 osób i jest jednym z większych zakładów pracy w mieście. Specjalizuje się w produkcji m.in. mozzarella i granulek serowych do pizzy (patrz: mozzarella).

ORLIKI – kompleksy boisk ze sztuczną nawierzchnią, które zaastąpiły betonowe place



przy szkołach. W Skierniewicach jest sześć takich obiektów i jedno lodowisko, czyli biały orlik. Boiska powstały przy udziale rządowych dotacji, a samorządy muszą je utrzymywać.

ORZEŁ – zrywa się do lotu na szczycie pomnika Niepodległości. Pomysł jego wybudowania został rzucony przez Towarzystwo Przyjaciół Skierniewic, które uznało, że marszałek Józef Piłsudski, jakby nie było, Honorowy Obywatel Skierniewic, powinien mieć pomnik w mieście. Pomnik powstał ze składek społecznych (a przynajmniej takie było założenie), orla wyrzeźbił lokalny artysta Włodzimierz Wasilewski, a całość stanęła w przededniu Dnia Niepodległości w 2007 roku na placu przed kościołem garnizonowym. Wieść gminna niesie, że na piedestale miał stanąć sam marszałek, ale jeden z księży uznał, że jest to postać dość kontrowersyjna, i lepiej byłoby jej nie apologizować. Dlatego na pomniku jest niewielkie popiersie marszałka. Dominuje pataszko.

OZGA KRYSZYNA – poseł ziemi skierniewickiej z PSL (patrz: postowie).

P

PAŁAC PRYMASOWSKI – wybudowany na początku XVIII wieku za czasów arcybiskupa Stanisława Szembeka. Kolejne przebudowy, dokonane przez prymasów Adama Komorowskiego, Władysława Łubieńskiego i Antoniego Ostrowskiego w znacznej części przeprowadzał nadworny architekt Efraim Schroeger. Ostatnim prymasem rezydującym w Skierniewicach był Ig-

nacy Krasiński – wtedy, dekretem z 1796 roku, rząd pruski skonfiskował dobra prymasowskie, które przeszły na własność króla Prus. Prymasowi pozostała dożywotnia dzierżawa. W pałacu rezydowali francuski marszałek Ludwik Davoust, Wielki Książę Konstanty, carowie Mikołaj I i Aleksander I. Od czasów powojennych był siedzibą Instytutu Warzywnictwa, obecnie Instytut Ogrodnictwa (patrz: instytut).

PAŁAC ŚLUBÓW – zabytkowa siedziba Burze Stanu Cywilnego przy ul. Piłsudskiego. Willa eklektyczna wybudowana według projektu Władysława Marconiego w 1890 roku. W 1976 r. została wpisana do rejestru zabytków. To jeden z bardziej znaczących w mieście obiektów świeckich, obok dworca kolejowego, pałacu prymasowskiego i ratusza. Niedawno budynek USC przeszedł gruntowny remont i zyskał nietuzinkowy kolor. Tuż obok można podziwiać zakład pogrzebowy.



PARK MIEJSKI – założony już w XV wieku, jako ogród rezydencjonalny biskupów gnieźnieńskich. Do XVII w. kompozycja parku można określić jako renesansową. Później park powiększono, a także przebudowano w stylu barokowym. Pojawiły się parki ogrodowe, gabinety i inne elementy ogrodu barokowego. W wieku XIX, zgodnie z ówczesnymi trendami w sztuce ogrodowej, park przekształ-

cono, nadając mu charakter krajobrazowego ogrodu angielskiego. W XX wieku powoli niszczał. Obecnie w trakcie przebudowy, która przywróci jemu świetność (zakończenie planowane na jesień 2013). Ulubione miejsce wagarowiczów z pobliskich szkół.

PAROWOZOWNIA – prawdziwa gratka dla fanów ton żelastwa i zakłętego w nich czasu kolei parowej, kiedy pociąg ze Skierniewic do Warszawy jechał krócej niż teraz. Obecnie odbywają się tam spektakle teatralne, między innymi grupy Banana Perwers. Miejsce zazdrośnie strzeżone przez Polskie Stowarzyszenie Miłośników Kolei i oddana mu całym sercem prezes Edyta Kurowska-Ciechańska. Tłumy zwiedzających podczas cyklicznych dni otwartych świadczą o ogromnej popularności parowozowni. Szkoda tylko, że stowarzyszenie zdane jest na własne siły, a na pomoc urzędu miasta pod żadną postacią liczyć nie może.



PIENIAŻEK SZCZEPAN – sadownik, światowej klasy pomolog, twórca i pierwszy dyrektor Instytutu Sadownictwa (zmarł w 2008 roku mając 95 lat). W pracy naukowej zajmował się pomologią, fizjologią roślin, uprawą drzew owocowych, ochroną sadów. Opublikował około 100 prac naukowych, m.in. podręcznik akademicki „Sadownictwo”, „Dookoła sadowniczego

świata”, „Gdy zakwitną jabłonie”. Twórca upraw niskopięnych odmian jabłoni, coraz częściej krytykowanych obecnie przez sadowników za smak jabłka – gdzie im tam do niedysyjszych papierówek czy koszteli!

PIENIAŻKI – miały być legalnym środkiem płatniczym podczas święta kwiatów. Moneta o nominale 4 pieniążków kosztowała 4 złote (było też srebrne 80 pieniążków za 120 złotych). Niestety nicy wyszły z planów ratusza, by podczas święta pieniążki były środkiem płatniczym na licznych straganych. Obecnie do kupienia w kinie Polonez.

PIWO – dawniej sztandarowy wyrób browaru Strakacza przy ul. Jagiellońskiej. Obecnie najpopularniejszy napój degustowany podczas jesiennego Święta Kwiatów, Owoców i Warzyw, gdzie 0,4 litra piwa kosztuje jak pół litra, ale za to sprzedawane jest w kubeczkach o pojemności 0,3 litra. Również napój organizacyjny Skierniewickiego Bractwa Piwnego (patrz: Strakacz, bractwo).

PLACZ GÓRKA – kość niezgody pomiędzy Skierniewicką Spółdzielnią Mieszkaniową (do której teren należy), a miastem, które ma na niego chrapkę. Brak porozumienia obu stron i księżycowy krajobraz jest bardzo na rękę amatorom sportów ekstremalnych. Nie jest natomiast na rękę mieszkańcom okolicznych bloków. Niekiedy (np. radni) widzą tam... fontannę.



POCIĄGI – najważniejszy temat dla kilku tysięcy skierniewiczian dojeżdżających codziennie do pracy w Łodzi i Warszawie. Ciągłe jest ich za mało, a do stolicy wciąż za długi jadą. Jak dowodzą ci, którym mimo dojazdów udało się zrobić karierę, czasu spędzonego w pociągach nie można jednak uznać za stracony. Jedno jest pewne: każdy dojeżdżający z pocałowaniem ręki zamienią się na pracę w Skierniewicach, oszczędzając w ten sposób przynajmniej trzy godziny dziennie i kasę na bilet miesięczny. Czego rządzący Skierniewicami zdają się nie widzieć, mając z każdego punktu miasta do ratusza jakiś kwadrans.

POLONEZ – czyli Bigos. Piotr Bigos, który dwoi się i troi, by wszystkim dogodzić. A tak na poważnie: Polonez to kino premierowe, 3D, z dwiema salami, sceną w ramach Teatru im. Jaracza w Łodzi, z dużymi możliwościami. Malkontenci twierdzą, że kinu brakuje pomysłu, by przyciągnąć tych, którzy w weekend wolą jechać do multikina. (patrz: kino).

Czym żyły Skierniewice

► Miastem nie wstrząsały katastrofy, ominęły nas kataklizmy. Dla Skierniewic i jego mieszkańców rok 2012 okazał się łaskawy, a minione miesiące przypominają fotografie

Sławomir Burzyński

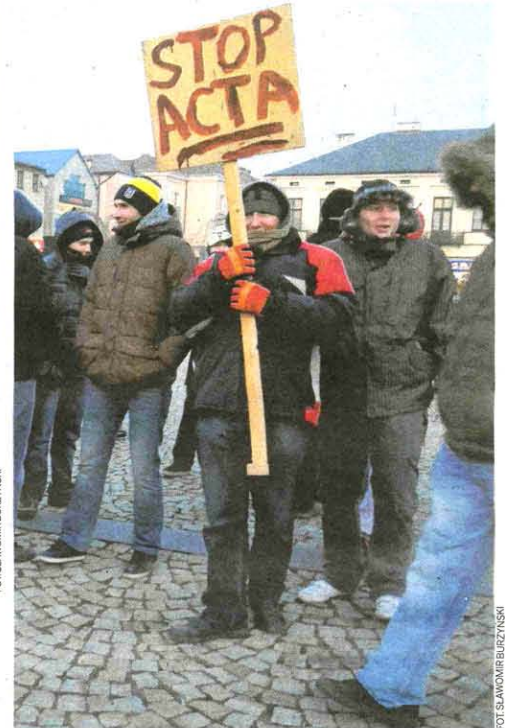
Miniony rok upłynął w Skierniewicach pod znakiem obchodów 555-letniej rocznicy uzyskania praw miejskich, które rozpoczęły się 18 lutego. W międzyczasie atak mroźnej zimy spowodował wystawienie na ulice miasta koksowników, które grzały zziębniętych przechodniów.

Z obecnej perspektywy można uznać, że rok 2012 był dla Skierniewic pomyślny, szczególnie w ilości i wielkości zadań inwestycyjnych. Samorząd oszczędził nam drastycznych podwyżek podatków i innych opłat lokalnych.

Początek roku przyniósł też długo wyczekiwane rozwikłanie głośnego zabójstwa skierniewickiego jubilera, którego bandyci zastrzelili w centrum miasta w marcu 2000 roku. O zbrodnię oskarżono dwóch mężczyzn obecnie w wieku 31 i 28 lat, mieszkańców powiatu żyrardowskiego.



Obchody 555-rocznicy powstania miasta uświetnił m.in. teatr ognia z Krakowa



W lutym skierniewiczanie protestowali przeciw ustawie ACTA



W połowie stycznia w stawie na osiedlu Widok znaleziono zwłoki 35-letniego mężczyzny



Po 12 latach zatrzymano morderców jubilera



W marcu do parowozowni trafił olbrzymi parowóz Ty23-273



W lutym na skierniewickich ulicach pojawiło się 6 koksowników



PTTK doczekało się nowej siedziby (1 stromych schodów) w bramie parkowej



Wiosna przyszła razem z wypalonymi trawami – płonął m.in. poligon